

Posiedzenie Senatu RP VII Kadencji
18 listopada 2009 r.

Finansowanie Papieskiej Akademii Teologicznej – Uniwersytetu Jana Pawła II

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku, ja może uprzedzam, bo pan mówił, że pewne punkty będą jutro... Opierając się na starym porządku obrad, pytałem panią dyrektor Lasotę, o której będzie rozpatrywany punkt dziewiąty, dotyczący Papieskiej Akademii Teologicznej, ponieważ zaprosiłem księdza rektora. Gdyby to mogło być dzisiaj... Wstępnie oceniliśmy, że być może będzie to o 15.00, ale chodzi o to, żeby przynajmniej dzisiaj to było.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Magnificencjo Księżę Rektorze! Panie i Panowie Senatorowie!

Jako sprawozdawca Komisji Nauki, Edukacji i Sportu chciałbym przedstawić sprawozdanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa oraz ustawy o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że pozwoliłem sobie zaprosić jego magnificencję księdza rektora Jana Macieja Dyducha na to nasze posiedzenie, na którym rozpatrujemy ten punkt. Mam nadzieję, że może będzie okazja, aby też powiedział do nas choćby trzy zdania.

Wracając do sprawozdania - krótka historia modyfikacji tej ustawy miała swój początek rok temu, kiedy procedowaliśmy ustawę o finansowaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pan prezydent Lech Kaczyński wystąpił wtedy z inicjatywą ustawodawczą polegającą na tym, aby Katolicki Uniwersytet Lubelski był włączony w pełne finansowanie z budżetu państwa, tak jak uczelnie publiczne. Różnica stanu poprzedniego i tego, który miał nastąpić, polegała na tym, aby tym finansowaniem objąć także finansowanie inwestycji. Wówczas zarówno Sejm, jak i Senat zgodnie, bodajże z wyjątkiem SLD, poparły tę ustawę i została ona przyjęta. Z tej inspiracji zrodziły się inicjatywy, w Senacie dwie, PiS i później Platformy, ale także i w Sejmie jedna wspólna. Kiedy spotkały się Komisja Ustawodawcza i Komisja Nauki, Edukacji i Sportu w kwietniu tego roku, opinie Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o tych pomysłach, mówiąc delikatnie, nie były entuzjastyczne, w szczególności proponowano poszerzenie listy instytucji objętych tym pełnym finansowaniem także o Wydział Teologiczny we Wrocławiu i o Ignatianum w Krakowie.

Muszę powiedzieć, że wobec pewnych oporów i tych opinii została zaproponowana przerwa w procedowaniu, tym bardziej, że mieliśmy świadomość, iż inicjatywa sejmowa także ma pewne tempo rozwoju i być może uprzedzi inicjatywę senacką, tym bardziej, że wiemy, iż inicjatywa sejmowa jest krótsza, a nasza inicjatywa, senacka, idzie do Sejmu i jest tam jakby od początku procedowana.

Muszę powiedzieć, że kiedy była zgłaszana ta przerwa w procedowaniu nie zwrócono uwagi, mówiąc także o tych innych podmiotach, jak Wydział Teologiczny we Wrocławiu czy Ignatianum, że w konkordacie zawartym między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w lipcu 1993 r., a ratyfikowanym prawie pięć lat później, w styczniu 1998 r., jest zapis art. 15 ust. 3 konkordatu, w którym mowa, że Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie i Katolicki Uniwersytet Lubelski są dotowane przez państwo. To zdanie, tak powiedzmy, wyraźnie wyróżnia te dwie uczelnie. I wydaje się,

że ustawa, którą się dzisiaj zajmujemy, czyni zadość, tak powiedzmy, po szesnastu latach umowie międzynarodowej, w której rząd polski zobowiązał się w konkordacie do pomocy finansowej dla PAT i KUL.

Muszę też powiedzieć, że w tym czasie, 19 czerwca bieżącego roku, papież Benedykt XVI postanowił podnieść Papieską Akademię Teologiczną do godności Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Trzeba powiedzieć, że w tym zakresie kościół jest suwerenem i sam zmienia te nazwy, a my w aktach prawnych, takich jak ustawy, tylko to potwierdzamy, porządkujemy, ujednolicamy. Z konkordatu wynika, że jest to pełne prawo kościoła do zmiany nazw tych instytucji. Ale skoro mowa o Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II, to trzeba powiedzieć, że jest to jedyny uniwersytet papieski poza Rzymem, jedyny obok Salamanki. Tak to trzeba powiedzieć. Ale ten Uniwersytet Salamanka w Hiszpanii działa od XIII wieku, czyli jest starszy od Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sejm zgodnie uchwalił ustawę polegającą na wykreśleniu z dotychczasowej ustawy słów: "z wyjątkiem finansowania kosztów realizacji środków trwałych w budowie służących procesowi dydaktycznemu". Taki jest główny sens tej ustawy, że nic nie dodajemy, tylko wykreślamy, no i zmieniamy tę nazwę z Papieskiej Akademii Teologicznej na Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Podobnie w drugiej ustawie, która jest jednocześnie zmieniana, w ustawie o stosunku państwa do kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, zmieniono nazwę z Papieskiej Akademii Teologicznej na Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Komisja Nauki, Edukacji i Sportu rozpatrywała tę ustawę i wniosła jedną poprawkę. Otóż w druku, który otrzymaliśmy z Sejmu, w art. 2 błędnie przytoczono datę ustawy o stosunku państwa do kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, mianowicie jest tam zapisane, że to jest ustawa z dnia 23 maja 1989 r., a prawidłowa data to jest 17 maja. Prawdopodobnie jest to data publikacji tej ustawy, a powinna tam być data jej uchwalenia. Muszę powiedzieć, że w trakcie posiedzenia komisji podnoszono szereg argumentów uzasadniających przyjęcie tej ustawy. O poparciu dla niej świadczy jednoznaczne głosowanie 3 listopada na posiedzeniu komisji: 8 członków komisji głosowało za, nikt nie głosował przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Muszę też powiedzieć, że w trakcie posiedzenia komisji przedstawiciel Biura Legislacyjnego Senatu wyraził taką opinię, że w przypadku tak krótkich ustaw, zamiast zmieniać te ustawy, warto je stanowiąc od nowa, ponieważ jeśli jest ustawa jednozdaniowa i zmienia się połowę zdania, to trochę to nie bardzo ma sens. Ja muszę powiedzieć, że jako sprawozdawca komisji mówię o tym, co się działo na posiedzeniu komisji. W tej sprawie wyraziłem zdanie polemiczne, ponieważ wydaje się, że ustawa o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej datowana na rok 1997 jednak ma pewną wartość i sygnowanie tej ustawy datą 2009 r. byłoby chyba niewłaściwe. Dlatego to, co zrobił Sejm, ma absolutnie rację bytu i jako komisja w całej rozciągłości to popieramy. Jest ta jedna poprawka, polegająca na zmianie daty.

Myszę, że wiele argumentów uzasadniających przyjęcie tej ustawy padnie zapewne w wystąpieniach senatorów, zresztą ja sam zapisałem się do głosu. Tak że na tym chciałbym zakończyć, prosząc panie i panów senatorów o pełne poparcie tej ustawy. Dziękuję bardzo za uwagę. (*Oklaski*)

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja oczywiście jestem wyposażony w świeżej daty informator z pięknym, nowym logiem uczelni, w którym, jak przystało na uniwersytet papieski, są dwa piękne klucze.

Proszę państwa, Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego - prawie osiemset osób, Wydział Filozoficzny - ponad trzysta, Wydział Nauk Społecznych - prawie osiemset, Wydział Teologiczny - prawie tysiąc trzysta, plus ponad czterysta w Tarnowie. Takie są liczby.

Jeśli chodzi o uprawnienia, to ma ona uprawnienia do habilitowania na trzech kierunkach: teologii, filozofii, historii, cztery uprawnienia do doktoryzowania i dwa następne w drodze. Te kierunki są rozległe, zróżnicowane.

Myszę, że trzeba tutaj powiedzieć, i sądzę, że to jest chyba dobre miejsce... Jako krakus czy krakowianin z urodzenia i miejsca zamieszkania muszę powiedzieć, że władze uniwersytetu, ale także eminencja ksiądz kardynał Dziwisz, który jest wielkim kanclerzem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, przywiązują ogromną wagę do rozwoju tej uczelni. Wydaje się, że te wszystkie przedsięwzięcia, które zostały podjęte i które są wdrożone, związane z rozbudową kampusu, ale przede wszystkim z rozwojem licznych kierunków, są pewnym zaczątkiem i że najbliższych kilkanaście lat będzie okresem niezwykle intensywnego rozwoju, bo to jest oczywiście duże wyzwanie. Wydaje się, że traktujemy to, nie tylko jako Kraków, ale jako Polska, jako taki żywy testament Jana Pawła II, który erygował Papieską Akademię Teologiczną w 1981 r. i był bardzo przywiązany do tej jednostki. I myślę, że to wszystko jeszcze się wydarzy.

Senator Kazimierz Wiatr:

Odszukuję stosowne druki... Panie Profesorze, Panie Senatorze, otóż druk senacki nr 686 jest zatytułowany "o zmianie ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej"... itd. Ale już w tekście ustawy...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Pojawia się zmiana nazwy.)

...jest napisane, że art. 1... przepraszam, że tytuł ustawy otrzymuje brzmienie: "o finansowaniu Uniwersytetu Papieskiego"... itd. Podobnie w kolejnym zapisie, w art. 1, też jest powiedziane: "Uniwersytet Papieski Jana Pawła II"... itd. Art. 2, który mówi o zmianie ustawy o stosunku państwa do Kościoła, ogranicza się jedynie do zmiany nazwy "Papieska Akademia Teologiczna" na nazwę "Uniwersytet Papieski Jana Pawła II". Tak że można powiedzieć, że jakby dzięki temu, że ta procedura troszkę się przedłużyła, ta ustawa rozstrzyga dwie sprawy, to znaczy kwestię finansowania i kwestię petryfikowania tej nowej nazwy.

(Senator Janusz Rachoń: Ja nie chcę polemizować, ale nazwa jest nawa, której zażyczyła sobie uczelnia, my nie dyskutowaliśmy nad nazwą.)

Ale jest ona wprowadzona.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Magnificencjo Księżę Rektorze! Panie i Panowie Senatorowie!

Pozwalam sobie drugi raz zabrać głos w tej ważnej sprawie głównie dlatego, że przyjmujemy taką zasadę, że jako sprawozdawcy komisji mówimy tylko o tym, co się działo na posiedzeniu komisji, i staramy się swoje prywatne argumentacje czy własne przemyślenia pozostawiać na wystąpienia już w trakcie dyskusji.

Otóż podczas rozważania tej ustawy trzeba zwrócić uwagę na to, że 1364 rok, kiedy powstała Akademia Krakowska, to ważna data dla Polski, dla szkolnictwa wyższego, dla Krakowa, a także dla samego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Już w 1397 r. została wprowadzona do Akademii Krakowskiej teologia i od 1400 r., kiedy nastąpiło odnowienie uniwersytetu, ta teologia z uniwersytetem była

związana. Rola teologii na tym uniwersytecie przez kolejne wieki była oczywiście ogromna, tak jak ogromna i wielka jest zasługa *Alma Mater Jagiellonica*.

Dziś, po roku 1989, wiele wydziałów teologicznych wraca do macierzystych uczelni. Możemy tu przywołać jako przykłady Poznań, Olsztyn, Opole i wiele innych miejsc. I muszę powiedzieć, że przy okazji nawet tej ustawy wielokrotnie pytano mnie, czy Papieska Akademia Teologiczna nie ma takiego zamiaru i nie chciałaby wrócić. Ale oczywiście już w swoim poprzednim wystąpieniu odpowiedziałem w części na to pytanie. Wydział Teologiczny w Krakowie był wielką troską, wówczas jeszcze księdza kardynała, Karola Wojtyły. W 1954 r. został usunięty z Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale cały czas funkcjonował jako Wydział Teologiczny, a w 1981 r. papież Jan Paweł II powołał go do nowego życia jako Papieską Akademię Teologiczną.

Uczelnia rozwijała się przez cały ten czas, chociaż wiemy, że nie było łatwo - były zapisy cenzury, były różne utrudnienia dla wszystkich podmiotów katolickich, chrześcijańskich, religijnych, a dla Papieskiej Akademii Teologicznej w szczególności. Ale może właśnie trudne warunki spowodowały, że te wartości są tak dobrze uformowane. Obecnie Papieska Akademia Teologiczna w rankingu uczelni akademickich jest na piętnastej pozycji, a w rankingu uniwersytetów - na pozycji siódmej na dwadzieścia cztery uniwersytety. Trzeba też powiedzieć o bardzo szerokim spektrum kierunków kształcenia i badań naukowych na Papieskiej Akademii Teologicznej. To nie tylko teologia, ale też wychowanie w rodzinie, dziennikarstwo, polityka społeczna, także kierunki unikatowe - obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II jest jedyną w Polsce uczelnią, która, we współpracy z akademią muzyczną, kształci w zakresie muzyki kościelnej. To także kultura i dziedzictwo narodowe, filozofia i anglistyka - prawdopodobnie będzie to się nazywało filozofia z elementami anglistyki. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II rozpoczął trudną inwestycję budowy nowego kampusu. Nieprzypadkowo zlokalizowano ten kampus obok kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Pychowicach w Krakowie.

I wydaje się, że to zielone światło dla funduszy... Tak jak pan minister powiedział: nie ma gwarancji, ale jest możliwość - jeżeli pieniędzy nie ma dużo, to wtedy dostają je najlepsze albo najbardziej potrzebne projekty. Pan minister już miał okazję się przekonać, pan senator Rachoń jest chwilowo nieobecny, ale dyskutowaliśmy o finansach dla szkolnictwa wyższego. Myślę, że mogę z podniesionym czołem powiedzieć, że zabiegałem o każde pieniądze dla szkolnictwa wyższego i dla każdego podmiotu. Dlatego uważam, że mam prawo także dzisiaj mówić o tym, że dostęp do środków inwestycyjnych dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II jest niezwykle ważny.

Myślę, że jest to szczególne wyróżnienie dla Polski, bo uniwersytety papieskie są zlokalizowane w Rzymie. Są tylko dwa wyjątki: Kraków i Salamanca - Polska i Hiszpania.

Trzeba by tu też przywołać najnowsze dokonania środowiska Uniwersytetu Papieskiego, dokonania księdza profesora Hellera, który mówi, że jego wspaniała nagroda dialogu nauki i wiary jest tylko zwieńczeniem tego wysiłku, czegoś wspaniałego, co się dzieje. Kierunki, które wymieniłem, potwierdzają, że dialog nauki i wiary jest niezwykle potrzebny i że się dzieje. Trzeba by mówić o tym, że jest on uzupełniony studiami dyplomowymi, które są podejmowane, a także organizowanymi przez całe środowisko akademickie Krakowa, nie tylko przez środowisko Uniwersytetu Papieskiego, Dniami Tischnerowskimi i Dniami Jana Pawła II.

Może podam pewną ciekawostkę. Oto jak następuje piękne przenikanie się różnych dziedzin wiedzy, a także obszarów naszego życia społecznego: obecny rzecznik prasowy Konferencji Episkopatu Polski, ksiądz doktor Kloch, jest pracownikiem Uniwersytetu Papieskiego, jest wykładowcą - ale proszę zgadnąć, w jakiej dziedzinie. Otóż ksiądz doktor Kloch wykłada informatykę, co, jak państwo wiedzą, jest mi szczególnie bliskie.

Proszę państwa, tak jak mówiłem, cztery uprawnienia doktorskie, dwa kolejne w drodze, trzy uprawnienia habilitacyjne - w zakresie teologii, filozofii, historii. I ta ogromna dynamika. Jest taki potencjał, energia potencjalna ogromna, która nabiera rozpędu i zamienia się w energię kinetyczną, i myślę, że w najbliższych latach powinniśmy także na wszystkie możliwe sposoby wspierać wszystkie uczelnie, wszystkie środowiska, także Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, bo myślę, że jest on wspaniałą promocją Polski, a przede wszystkim odgrywa niezwykle ważną rolę kulturotwórczą, formacyjną. To jest nam bardzo potrzebne, ażeby elity, jakie są w tym środowisku kształcone, zasilaly nasze życie społeczne, gospodarcze i każde inne. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Magnificencjo Księżę Rektorze! Panie i Panowie Senatorowie!

Powiem bardzo krótko. Nie wiem, z jakiego poziomu zacząć, żeby zostać dobrze zrozumianym, ale muszę to powiedzieć, że szereg dzisiejszych wystąpień mocno wiąże sprawę Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II z regionem. Otóż ja chciałbym, abyśmy tak nie myśleli. Niech Senat tak nie myśli. Kiedy mówimy o Politechnice Gdańskiej, o Uniwersytecie Warszawskim, to myślimy o lokomotywach rozwoju naszego państwa. I to tak myślimy. Przecież po to mówiłem, że to jest jedyny uniwersytet papieski poza Rzymem, obok Salamanki, aby pokazać ten wymiar absolutnie ponadregionalny, a nawet ponadpaństwowy. Dlatego przepraszam, że drugi raz zabieram głos, ale korzystam z tego uprawnienia regulaminowego, żeby powiedzieć, abyśmy tak nie myśleli przynajmniej w wymiarze szkolnictwa wyższego. Tyle tu jest jego przedstawicieli, profesorów. Przecież, proszę państwa, na uczelniach krakowskich studiuje połowa Polski: ludzie z Poznania, z Zielonej Góry, ze Szczecina, z Lublina. I na AGH, w Cyfronocie, realizuje obliczenia cała Polska: Szczecin, Opole, Lublin, Rzeszów. A więc patrzmy na to szerzej, bardzo proszę. I myślę tak: mamy ten testament Jana Pawła II, spieramy się czasami w mediach, co to znaczy, czy my znamy jego przesłanie, czy go realizujemy. Była mowa o fundacji trzeciego tysiąclecia, że to żywy pomnik. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II to jest taki żywy pomnik. I myślę, że to takie nasze fantastyczne zadanie, ale też dar. Dziękuję bardzo. Szczęść Boże! *(Oklaski)*